



Sygn. akt IV KK 340/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)
SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **D. R.**,
skazanego za czyny z art. 200 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 10 września 2020 r.,
kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
niekorzyść skazanego,
od wyroku Sądu Rejonowego w K.
z dnia 2 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania,**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. W. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną D. R. z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

D.R. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od 27 grudnia 2017 r. do 2 lutego 2018 r. w nieustalonym miejscu, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pośrednictwem komunikatora (...) na portalu (...) doprowadził małoletnią poniżej lat 15 – N. S. w wieku 12 lat do wykonania innej czynności seksualnej, tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
2. w okresie od 3 lutego 2018 r. do 4 lutego 2018 r., w I. przy ul. P. w K., poprzez odbycie stosunku dopochwowego, dopuścił się obcowania płciowego z małoletnią poniżej 15 lat – N. S. w wieku 12 lat tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.;
3. w dniu 3 lutego 2018 r. w K., w rejonie stacji PKP B. poprzez odbycie stosunku oralnego, dopuścił się obcowania płciowego z małoletnią poniżej lat 15 – M. Z. w wieku 13 lat, tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.;
4. w dniu 4 lutego 2018 r. w K., przy ul. Ć, w toalecie sklepu C. poprzez odbycie stosunku dopochwowego i oralnego dopuścił się do obcowania płciowego z małoletnią poniżej lat 15 – M. Z. w wieku 13 lat, tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 2 października 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w K. uznał D. R. za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, stanowiących przestępstwa z art. 200 § 1 k.k., a wobec czynu opisanego w pkt I również w zw. z art. 12 k.k., i za każde z tych przestępstw na mocy art. 200 § 1 k.k. wymierzył mu kary po 2 lata pozbawienia wolności (pkt I). W miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd Rejonowy wymierzył karę łączną w wysokości 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II). Sąd Rejonowy na mocy art. 41a § 2 k.k. orzekł wobec D. R. zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 50 metrów i kontaktowania się z N. S. i M. Z. przez okres 4 lat (pkt III). Ponadto w wyroku zawarto rozstrzygnięcia o zaliczeniu tymczasowego aresztowania na poczet kary w trybie art. 63 § 1 k.k. oraz o kosztach sądowych (pkt IV i V).

Wyrok uprawomocnił się z dniem 28 grudnia 2018 r.

Kasację od powyższego wyroku wywiódł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny zaskarżając go w całości na niekorzyść D. R. i zarzucając mu „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów:

1) art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu wywołania - celem wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, dotyczących występowania u oskarżonego zaburzeń preferencji seksualnych - uzupełniającej opinii sądowo - seksuologicznej i dowolne uznanie, że uzyskana w toku postępowania przygotowawczego opinia z tego zakresu jest pełna w sytuacji, kiedy została ona sporządzona z pominięciem dowodów, mających ważne znaczenie dla jej opracowania, związanych z popełnieniem przez D. R. występku z art. 200 § 1 k.k. na szkodę M. Z.;

2) art. 7 k.p.k., art. 392 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegające na błędnym uznaniu, że bezpośrednie przeprowadzenie na rozprawie dowodu z zeznań świadków, w tym zwłaszcza rodziców małoletnich pokrzywdzonych: R. S. oraz M. S. – Z. nie jest niezbędne, a następnie dokonanie w uzasadnieniu wyroku wadliwej, wybiórczej, nieuwzględniającej wynikających z nich okoliczności, w tym zwłaszcza dotyczących sposobu popełnienia przestępstw i rozmiarów ich ujemnych następstw, oceny złożonych w toku postępowania przygotowawczego zeznań wymienionych świadków, a także zeznań A. K. i E. I.;

3) art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegające na całkowitym pominięciu przy analizie i ocenie dowodów mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia zeznań pokrzywdzonej M. Z. nieprzeprowadzeniu jakiegokolwiek oceny zeznań pokrzywdzonej N. S. oraz oceny dowodów ilustrujących rozmowy prowadzone przez małoletnie i D. R.; dokonaniu wybiórczej, niepełnej oceny dowodów z opinii sądowo - psychologicznych, dotyczących pokrzywdzonych oraz wadliwej, nieuwzględniającej innych dowodów oceny wyjaśnień oskarżonego - które to uchybienia (wskazane w pkt 1 - 3) doprowadziły do ukształtowania rozstrzygnięcia Sądu meriti nie na podstawie całokształtu ujawnionych w trakcie rozprawy dowodów i wynikających z nich okoliczności, ale jedynie na podstawie części z nich, ocenionych nadto w sposób dowolny, wybiórczy, bez należytego rozważenia, z rażącym naruszeniem art. 115 § 2 k.k., przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego czynów sposobu i okoliczności

popęłnienia przestępstw oraz rozmiaru wyrządzonej małoletnim krzywdy, której nie oceniono także w perspektywie możliwości orzeczenia środka kompensacyjnego;

4) art. 413 § 2 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k., polegające na wskazaniu w części motywacyjnej wyroku, w części dotyczącej wymiaru kary łącznej, na popełnienie przez oskarżonego dwóch czynów, za które orzeczono kary jednostkowe podlegające łączeniu, co ocenione stosownie do brzmienia art. 86 § 1 k.k. mogło zdaniem Sądu skutkować wymierzeniem D. R. kary łącznej w granicach od 2 do 4 lat pozbawienia wolności, skutkiem czego doszło do sprzeczności uzasadnienia z pkt I i II części dyspozytywnej orzeczenia, zawierającej rozstrzygnięcie o uznaniu wymienionego za winnego czterech określonych tam czynów i wymierzenie mu za każdy z nich kar jednostkowych oraz odpowiedniej kary łącznej i co budzi wątpliwości co do intencji Sądu orzekającego w kwestii wymiaru tej kary oraz uniemożliwia odtworzenie rzeczywistego stanowiska Sądu w tym względzie;

5) art. 46 § 1 k.k., polegające na zaniechaniu obligatoryjnego rozstrzygnięcia o obowiązku zadośćuczynienia N. S. za doznaną krzywdę, mimo złożenia wniosku w tym przedmiocie przez przedstawiciela ustawowego wymienionej małoletniej.”

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

Przedmiotowa kasacja wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 24 czerwca 2019 i została zarejestrowana pod sygn. akt IV KK 340/19.

Kasację od wyroku Sądu Rejonowego złożył również Rzecznik Praw Dziecka, zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść D. R..

Powyższa kasacja wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 2 października 2019 r. i została zarejestrowana pod sygnaturą IV KK 554/19.

W dniu 14 listopada 2019 r. Sąd Najwyższy na podstawie art. 34 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. postanowił połączyć do wspólnego rozpoznania sprawy Sądu Najwyższego o sygnaturach akt: IV KK 340/19 i IV KK 554/19, w których przedmiotem rozpoznania były kasacje: Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Dziecka od wyroku Sądu Rejonowego w K. z

dnia 2 października 2018 r., sygn. akt II K (...), i prowadzić sprawę D. R. pod sygnaturą IV KK 340/19.

Na rozprawie kasacyjnej w dniu 10 września 2020 r. podjęto decyzję o odrębnym rozpoznaniu kasacji wniesionych przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Dziecka, co uwarunkowane było możliwością rozpoznania w tym dniu tylko jednej z nich, przy czym obie pochodziły od podmiotów szczególnych i skierowane były na niekorzyść skazanego. W związku z powyższym, przedmiotem rozpoznania pod sygnaturą IV KK 340/19 była wyłącznie kasacja Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego.

Obecny na rozprawie kasacyjnej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego poparł kasację, natomiast obrońca oskarżonego wyznaczony z urzędu wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego okazała się zasadna, dlatego skutkowałą uchycieniem zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Analiza akt sprawy uprawnia do stwierdzenia, że prawidłowość i rzetelność jej rozpoznania przez Sąd Rejonowy była uwarunkowana sytuacją procesową, jaka zaistniała na rozprawie w dniu 2 października 2018 r. Na tej rozprawie otworzono przewód sądowy, prokurator odczytał akt oskarżenia. Przewodniczący składu orzekającego pouczył oskarżonego o treści art. 175 k.p.k., art. 100 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 419 k.p.k. i art. 422 k.p.k. D. R. przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, a po odczytaniu mu wyjaśnień z etapu postępowania przygotowawczego, podtrzymał je. Następnie D. R. złożył „wniosek o dobrowolne poddanie się karze”, postulując wymierzenie mu za każdy z czynów kary po 2 lata pozbawienia wolności, kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zakazu kontaktowania się i zbliżania na odległość mniejszą niż 50 metrów od pokrzywdzonych.

Stanowisku oskarżonego i jego wnioskowi, obecny na rozprawie prokurator nie sprzeciwił się. Natomiast przedstawiciel ustawowy małoletniej pokrzywdzonej – R. S. nie wyraził zgody „na dobrowolne poddanie się karze”. Strony obecne na

rozprawie jednocześnie wyraziły zgodę na odczytanie zeznań świadków. Sąd Rejonowy na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. odczytał zeznania świadków, a na mocy art. 394 § 1 i 2 k.p.k. uznał za ujawnione „bez odczytywania dowody zawnioskowane do odczytania aktem oskarżenia oraz dowód na k. 232”. Strony nie zażądały uzupełnienia przewodu sądowego (k. 899 – 901 protokół rozprawy). Wobec stanowiska oskarżonego, Sąd Rejonowy w istocie zrezygnował z przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób bezpośredni i procedował tak, jakby uwzględnił wniosek oskarżonego złożony w trybie art. 387 k.p.k., chociaż wobec sprzeciwu przedstawiciela ustawowego pokrzywdzonej nie był do tego uprawniony. Ostatecznie Sąd Rejonowy wydał wyrok akceptując stanowisko D. R. co do sprawstwa zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów i zaproponowanego przez niego wymiaru kary.

Rację ma autor kasacji, że do wydania wyroku w tej sprawie Sąd Rejonowy przystąpił przedwcześnie, bez wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności tej sprawy, dopuszczając się rażącego naruszenia przepisów prawa karnego procesowego wskazanych w kasacji, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Przechodząc do szczegółowej analizy zarzutów kasacyjnych należy stwierdzić, co następuje.

Zasadny okazał się zarzut podniesiony w pkt 1 kasacji.

Rzeczywiście Sąd zaniechał wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy. Niewątpliwie dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistością jest możliwe tylko wtedy, gdy zostaną przeprowadzone wszystkie niezbędne po temu dowody. W myśl powołanego w pierwszym zarzucie kasacji przepisu art. 366 § 1 k.p.k., Sąd ma obowiązek dążyć do wyjaśnienia faktycznych podstaw rozstrzygnięcia, co przejawia się także w prawie do przeprowadzenia niezbędnych dowodów z urzędu. Dopiero zebrane w myśl powyższych reguł dowody Sąd orzekający ma obowiązek poddać wszechstronnej ocenie zgodnie z zasadą "swobodnej oceny dowodów" (tak, np.: wyrok SN z dnia 28 października 2014 r., akt III KK 51/04). Z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego wynika, że podstawą ustaleń faktycznych była m.in. opinia biegłej seksuolog B. O. P., która została uznana za jasną, pełną i rzetelną. Opinia biegłej została sporządzona na

etapie postępowania przygotowawczego, wówczas, gdy D. R. postawiono zarzuty popełnienia czynów zabronionych na szkodę N. S. . W opinii biegła odwołuje się do wywiadu z badanym oraz akt sprawy i zgromadzonego w nich na tamten czas materiału dowodowego, który w głównej mierze dotyczył jednej z pokrzywdzonych N. S.. Wprawdzie w aktach sprawy znajdował się już wtedy protokół przyjęcia zawiadomienia o popełnieniu przestępstw na szkodę M. Z. , ale opinia ograniczyła się tylko do kwestii wskazanych w postępowaniu dowodowym, które nie odwoływało się do zachowań podejrzanego wobec M. Z. (do wydania postanowienia o uzupełnieniu zarzutów doszło dopiero w dniu 24 maja 2018 r., zaś opinia biegłej jest datowana na 28 marca 2018 r.). Przystępując do merytorycznego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy dysponował już takim dowodami jak: zeznania małoletniej M. Z., jej matki, opinia psychologiczna dotycząca małoletniej, czy korespondencja prowadzona pomiędzy pokrzywdzonymi. Dowody te wskazywały na zachowania D. R. wobec małoletniej M. Z., które ujawniało pewien stopień agresji. Małoletnia interpretowała to jako wywieranie na nią wpływu czy perswazji (przymuszanie). Poszerzenie materiału dowodowego o tak istotne okoliczności nakazywało uznać poprzednio pozyskaną opinię za niepełną, bowiem w dacie wydawania opinii biegła seksuolog nie dysponowała ww. materiałami, które przecież mogły wpływać na treść opinii i ocenę sfery zachowań seksualnych D. R.. Ma zatem rację skarżący, że Sąd Rejonowy, z naruszeniem art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., uznał, że opinia jest jasna, pełna i rzetelna, a zatem mogła stanowić podstawę ustaleń faktycznych, w rzeczywistości nie weryfikując, czy odnosi się ona do wszystkich zachowań oskarżonego wobec pokrzywdzonych. Uznano, że wnioski z niej płynące są prawidłowe i dają podstawę do ustalenia, że u Daniela Radomskiego nie występują zaburzenia w sferze seksualnej i nie wymaga on leczenia seksuologicznego, w sytuacji, gdy opinia odnosiła się tylko do niektórych z zachowań objętych aktem oskarżenia. Na marginesie należy dodać, że żadnej inicjatywy w tym kierunku nie podjął również prowadzący postępowanie przygotowawcze. To zaniechanie zostało powielone przez Sąd Rejonowy, który nie przedsięwziął żadnych czynności w kierunku dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii ww. biegłej seksuolog czy też innego biegłego tej specjalności.

Zasadne okazały się również zarzuty z punktu 2 i 3 kasacji. W obu wskazano na rażące naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., przy czym w zarzucie drugim podniesiono ponadto obrazę art. 392 § 1 k.p.k.

Rekonstrukcja stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy została dokonana głównie na podstawie dowodów osobowych, z których żaden (poza wyjaśnieniami oskarżonego) nie został przeprowadzony bezpośrednio przed sądem orzekającym. Tymczasem Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach wskazywał, że niedopuszczalne jest odstępstwo od zasady bezpośredniości w sytuacji, gdy dowód ma istotne znaczenie dla ustalenia winy sprawcy lub dla wymiaru kary, a także gdy występują sprzeczności w depozycjach oskarżonego i świadków, zaś przeprowadzenie tego dowodu nie napotyka na niedające się usunąć przeszkody (zob. m.in.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 maja 2005 r., V KK 379/04, z dnia 6 stycznia 1978 r. N 16/77, z dnia 28 października 1978 r. RW 376/78, z dnia 30 czerwca 1982 r. V KR 94/82, z dnia 11 maja 1988 r. V KRN 879/88). Bezspornym jest, że zeznania świadków: M. S. Z., R. S., A. K., E. I. mogły mieć zasadnicze znaczenie dla prawidłowej rekonstrukcji stanu faktycznego (w szczególności co do okoliczność popełnienia czynów, tym bardziej że zostały one popełnione na szkodę małoletnich), co z kolei rodziło konieczność przeprowadzenia tych dowodów bezpośrednio na rozprawie. Okoliczności przedstawione w zeznaniach świadka R. S., obszernie opisane w uzasadnieniu kasacji, dostarczały istotnych informacji na temat zachowania pokrzywdzonej N. S. po spotkaniu z oskarżonym D. R. oraz ich wcześniejszej relacji, swoistego uzależnienia emocjonalnego. Zeznania tego świadka dostarczyły też informacji o czynach oskarżonego wobec drugiej pokrzywdzonej, M. Z.. R. S. zeznawał bowiem o rozmowach córki z koleżanką o imieniu M., która również utrzymywała relacje intymne z D. R.. Świadek, zgodnie z przekazem N. S. wskazywał, że dziewczynka ta miała zostać zgwałcona, miała być wobec niej stosowana przemoc seksualna (k. 278 – 279, tom II).

E. I. i A. K. (policjantki) również dostrzegły stan psychiczny małoletniej N. S.. Z ich zeznań wynika, że pomiędzy D. R. a małoletnią był silny związek emocjonalny, o czym wywnioskowały na podstawie wypowiedzi dziewczynki (k. 70 – 72, k. 74 – 78, tom I). Natomiast świadek M. S. Z. zaprezentowała relację córki, która miała powiedzieć jej, że oskarżony trzykrotnie „zmusił ją do seksu oralnego”,

wypowiadała się także odnośnie próby samobójczej N. S. , jak również przeżyć towarzyszących córce po doprowadzeniu jej do czynności seksualnych (k. 298 – 299, tom II).

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego D. R. przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów i składał wyjaśnienia. Niemniej jednak treść tych wyjaśnień, pomimo ich obszerności, nie korelowała w pełni z zeznaniami świadków. Taki stan rzeczy zobowiązywał Sąd orzekający do szczegółowej oceny nie tylko wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, lecz do bezpośredniego przesłuchania i prawidłowej oceny zeznań ww. świadków.

Słusznie skarżący wskazuje w trzecim zarzucie kasacji, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził rzetelnej oceny zeznań M. Z. i N. S. oraz wydruków zawierających zapisy rozmów pokrzywdzonych prowadzonych za pośrednictwem telefonu i Internetu. Tymczasem w zeznaniach M. Z. są zawarte stwierdzenia sugerujące stosowanie przymusu przez oskarżonego i przełamanie woli małoletniej oponującej wobec odbycia stosunków seksualnych. Opisując relację i okoliczność spotkań oskarżonego z M. Z., Sąd Rejonowy wskazał jedynie, że D. R. „namawiał ją” podczas spotkań do zbliżeń seksualnych (k. 909 – 910). Tymczasem zeznania tej pokrzywdzonej, jej matki, R. S., czy wydruki rozmów pokrzywdzonych, wskazywać mogą na szantażowanie, uzależnienie emocjonalne, stosowanie przemocy, co najmniej psychicznej, wobec pokrzywdzonych. Trzeba stanowczo podkreślić, że nie jest zadaniem Sądu Najwyższego dokonywanie oceny tych dowodów i sugerowanie Sądowi, jakie ustalenia faktyczne powinien poczynić na ich podstawie. Zostały one tutaj przywołane jedynie w celu wskazania na to, że zawierają istotne informacje, których należytą ocenę przez Sąd Rejonowy skutecznie podważono w kasacji. Ocena tych dowodów jest prerogatywą Sądu Rejonowego, który będzie ponownie rozpoznawał sprawę. Sąd ten będzie więc zobowiązany poczynić prawdziwe ustalenia faktyczne po przeprowadzeniu wnikliwej oceny całego materiału dowodowego i po bezpośrednim zetknięciu się z osobowymi źródłami dowodowymi. Dokonując oceny zeznań małoletnich pokrzywdzonych pozyskanych w obecności psychologa w trybie art. 185a k.p.k., Sąd ten będzie miał na względzie istotne ograniczenia możliwości ponownego przesłuchania pokrzywdzonych wynikające z treści tego przepisu.

Jak słusznie dostrzeżono w kasacji, istotne zastrzeżenia budzi również potraktowanie przez Sąd Rejonowy dowodów w postaci opinii biegłych psychologów dotyczących N. S. (k. 330 – 333, tom II) i M. Z. (k. 779 – 793, tom IV). Głównym zdaniem biegłych z zakresu psychologii było stwierdzenie, czy złożone przez świadków depozycje spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności. Opinie biegłych oprócz ustosunkowania się do zakreślonych postanowieniami tez dowodowych, zawierały szereg informacji dotyczących małoletnich i wpływu zdarzeń objętych zrzutami na ich psychikę, a zatem skutków czynów zabronionych. To zobowiązywało Sąd Rejonowy do pogłębionej i kompleksowej analizy okoliczności dotyczących relacji oskarżonego z małoletnimi i jej wpływu na stopień ich pokrzywdzenia, co ostatecznie mogłoby również wpływać na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu.

Podsumowując analizę zasadności zarzutu 2 i 3 kasacji zgodzić się należy z jej autorem, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził rzetelnej i kompleksowej oceny zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego a część dowodów w tej ocenie zupełnie pominął (chodzi w szczególności o zeznania pokrzywdzonej M.Z.). Przyjęto, że wyjaśnienia D. R. są wiarygodne, ponieważ przyznał się on do popełnienia zarzucanych mu czynów (co uznano za kluczową okoliczność łagodzącą). Zeznania świadków również uznano za wiarygodne. Pomimo występujących sprzeczności pomiędzy tym, jak przedstawiał okoliczności czynów D. R., a tym jak interpretowali je np. rodzice pokrzywdzonych, Sąd nie ustosunkował się do nich w uzasadnieniu wyroku.

Omówione wyżej zaniechania dotyczące sfery gromadzenia i oceny dowodów stanowiły rażące uchybienia przepisom prawa procesowego wskazanym w kasacji. Ostatecznie doprowadziły do ukształtowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie na podstawie całokształtu ujawnionych w trakcie rozprawy dowodów i wynikających z nich okoliczności, ale jedynie na podstawie części z nich, ocenionych nadto w sposób dowolny, wybiórczy, bez należytego ich rozważenia. Jak słusznie podnosi się w kasacji, konsekwencją tego była nienależyta ocena sposobu i okoliczności popełnienia czynów zarzucanych D. R., jak również rozmiaru wyrządzonej nimi szkody, a zatem ważnych kwantyfikatorów stopnia ich społecznej szkodliwości. Toteż należy uznać, że rażące naruszenia

prawa procesowego wskazane w zarzutach 1-3 kasacji mogły mieć istotny wpływ również na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu, a co za tym idzie – na treść zaskarżonego orzeczenia.

Zasadny okazał się również zarzut sformułowany w pkt 4 kasacji.

Z pkt I części dyspozytywnej wyroku wynika, że Sąd Rejonowy uznał D. R. za winnego popełnienia czterech przestępstw („czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia”). Dwa czyny zostały popełnione na szkodę N. S., kolejne dwa na szkodę M. Z.. Za każdy z przypisanych czynów Sąd Rejonowy wymierzył D. R. karę jednostkową 2 lat pozbawienia wolności. W pkt II części dyspozytywnej wyroku Sąd rozstrzygnął, że „na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce wymierzonych oskarżonemu jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierza mu karę łączną w wysokości 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności”.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o karze Sąd Rejonowy stwierdził, że „(...) wymierzając karę łączną Sąd uwzględnił fakt, że pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono karę łączną istnieje pewien związek przedmiotowy, albowiem **obydwa** (podkreślenie Sądu Najwyższego) przestępstwa naruszają to samo dobro prawne i zostały popełnione w krótkim czasie. Tak więc Sąd dostrzegł fakt, że pomiędzy obydwoma przestępstwami istnieje pewien związek i uwzględnił ten fakt wymierzając karę łączną metodą asperacji. Zgodnie bowiem z art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, a zatem w przedmiotowej sprawie kara łączna winna być orzeczona w granicach od 2 do 4 lat pozbawienia wolności. W ocenie Sądu, z uwagi na związek zachodzący pomiędzy obydwoma przestępstwami celowe jest wymierzenie kary metodą asperacji”.

Sentencja orzeczenia (pkt I) wskazuje, że Sąd wymierzył kary jednostkowe za wszystkie przypisane D. R. czyny. Wymiar kary łącznej został ukształtowany zgodnie z art. 86 § 1 k.k. (w tym wypadku istniała możliwość wymierzenia jej od 2 do 8 lat pozbawienia wolności). Tymczasem z wyżej zacytowanego fragmentu uzasadnienia wynika, że Sąd Rejonowy orzekając karę łączną uczynił to jedynie w odniesieniu do kar jednostkowych orzeczonych za dwa przestępstwa, natomiast kształtując jej wymiar miał na uwadze możliwość jej wymierzenia do lat 4 pozbawienia wolności.

Badając uzasadnienie rozstrzygnięcia o karze nie można w sposób jednoznaczny i kategoriyczny wywieść, czy wymierzając karę Sąd oscylował w granicach od 2 do 4 lat pozbawienia wolności, mając na uwadze tylko dwa przypisane czyny, czy też Sąd miał na względzie wszystkie cztery przypisane Danielowi Radomskiemu czyny i wymierzone za nie kary pozbawienia wolności, a z powodu niedopatrzienia określając wymiar kary łącznej uwzględnił jej pułap w wysokości 4 a nie 8 lat pozbawienia wolności. Wobec zaistniałych rozbieżności występuje niepewność co do tego, czy do uchybienia doszło jedynie przy sporządzaniu uzasadnienia, czy też już w trakcie wyrokowania. Zauważyć też należy, że w dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy wyjaśniając podstawy orzeczenia środka karnego w postaci zakazu zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonymi pisze już wyraźnie o czterech przestępstwach, których miał się dopuścić oskarżony. Świadczy to o wewnętrznej niespójności uzasadnienia w tej jego części, w której odnosi się ono do wymiaru kary i środków karnych.

Opisana powyżej sprzeczność stanowiła kolejny argument za uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W ostatnim zarzucie kasacji Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny wskazał na rażące naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 46 § 1 k.k. polegające na zaniechaniu obligatoryjnego rozstrzygnięcia o obowiązku zadośćuczynienia N. S. za doznaną krzywdę, mimo złożenia wniosku w tym przedmiocie przez przedstawiciela ustawowego wymienionej małoletniej. Co prawda z reguły zarzut naruszenia prawa materialnego można skutecznie postawić, jeżeli nie kwestionuje się ustaleń faktycznych (a te pośrednio, przez podniesienie zarzutów procesowych są w tej kasacji kwestionowane), to jednak w realiach tej sprawy jest on zasadny, skoro Sąd Rejonowy nie rozpoznał w ogóle wniosku, który miał obowiązek rozważyć przy ustalonym w zaskarżonym wyroku stanie faktycznym i w świetle pozostałych zawartych w nim rozstrzygnięć.

Z akt sprawy wynika, że R. S. rzeczywiście złożył wniosek o zasądzenie „nawiązki w postaci zadośćuczynienia za doznaną przez moją małoletnią córkę N. S. krzywdę”. Uczynił to już w czasie składania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i przesłuchania w charakterze świadka. Protokół zawierający wniosek

został odczytany na rozprawie w dniu 2 października 2018 r., a zatem nie sposób stwierdzić, by został on przeoczony przez Sąd. Z samego wyroku, jego uzasadnienia, jak również z protokołu rozprawy nie wynika, by Sąd Rejonowy rozpoznał ten wniosek, złożony przed terminem określonym w art. 49a k.p.k. i przez osobę uprawnioną, czyli przedstawiciela ustawowego małoletniej pokrzywdzonej. Skarżący ma rację, że w tej sprawie możliwe było skuteczne złożenie wniosku już na etapie postępowania przygotowawczego i to jeszcze w fazie *in rem*, bowiem osoba przyszłego podejrzanego była już znana i została wskazana przez składającego wniosek.

Mając na względzie wskazane powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy stwierdził, że zaskarżone orzeczenie rażąco obraża treść przepisów wskazanych w kasacji. Stwierdzone uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu Rejonowego, dlatego należało go uchylić a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy zniweluje wskazane w kasacji uchybienia, w szczególności przez przeprowadzenie postępowania dowodowego w sposób bezpośredni i przystąpienie do wydania wyroku na podstawie pełnego i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego, w tym uzupełnionej opinii biegłego seksuologa. Sąd ten będzie również baczył, aby nie naruszyć w tym postępowaniu art. 46 k.k.

Sąd Najwyższy, uwzględniając złożony przez obrońcę wniosek o zasądzenie kosztów obrony z urzędu, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. W. kwotę 738 zł. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 6 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w wyroku.